

Staż zagraniczny trwał w okresie od 15 października do 4 listopada 2017 r. Zrealizowany został w ramach programu Erasmus Plus. W programie wzięło udział sześciu uczniów Zespołu Szkół nr 9 im. Romualda Traugutta w Koszalinie wraz z dwoma opiekunami.

Po dotarciu do Bremen, zakwaterowaliśmy się w Bremer City Hostel, a także wstępnie poznaliśmy miasto. Pierwszy dzień stażu polegał na zapoznaniu się z firmami, w których odbywały się praktyki, a także na spotkaniu z naszymi partnerami praktyk. Wieczorem poszliśmy na koncert polsko-niemiecki.

Kolejne dni pierwszego tygodnia były spędzone w firmach na praktykach. Wybraliśmy się również na wycieczkę do bunkru przerobionego na nowoczesny serwer. W środę 25 października oglądaliśmy mecz Werder Brema - Hoffenheim zakończony zwycięstwem tutejszego zespołu. W sobotę pojechaliliśmy do Hamburga, zwiedziliśmy miasto i dwa muzea (czekolady i miniatur). Niebywałą atrakcją była wycieczka do U- Boot Bunker Farge - niemieckiego bunkra z czasów II wojny światowej, a wieczorem poszliśmy na zakończenie bremieńskiego festynu "Isha Freimaak". Kolejnego dnia zwiedziliśmy miasto Oldenburg, a po powrocie wybraliśmy się na kręgle. Obejrzeliśmy również bremeński ratusz, a także tamtejszą szkołę, gdzie uczestniczyliśmy w zajęciach. Pod koniec pobytu w Niemczech zjedliśmy pożegnalną kolację z uczniami i nauczycielkami z niemieckiej szkoły.

Staż był dla mnie wartościowym doświadczeniem. Wiele się nauczyłem, a zdobyte umiejętności z pewnością ułatwią mi poruszanie się nie tylko po lokalnym rynku pracy, ale także zachodnim. Ponadto poznałem kulturę niemiecką, co było wspaniałym przeżyciem.

Patryk Kowalczyk

W dniach **15.10.2017 – 04.11.2017** dzięki projektowi „**Polsko – Niemieckie Konsorcjum Praktyk Zawodowych**” miałem przyjemność odbyć staż zagraniczny w przedsiębiorstwie **PLUTEX GmbH** z siedzibą w **Bremen**. Firma ta zajmuje się zarządzaniem serwerami, optymalizacją wydajności, projektowaniem rozwiązań wysoko dostępnych typu chmura. Dodatkowo zapewnia infrastrukturę sprzętową – serwery, łącza, zasilanie czy też oprogramowanie wspomagające utrzymanie serwerów np. gotowe szablony stron, CMS oraz domeny, certyfikaty itp.

Dzięki otwartości kierownictwa i pracowników mogłem poznać firmę od podszewki. Zwiedziłem obiekty należące do **PLUTEXU** m.in. dwie serwerownie, magazyny ze sprzętem i biura. Z racji tego, iż współpracownicy chcieli pokazać i przekazać mi jak najwięcej tajników swojego fachu, nie miałem przydzielonych tzw. „sztywnych” zadań. Wykonywałem prace Software’owe jak i Hardware’owe, pomagałem przy tworzeniu dokumentacji czy też kosztorysu prac wykonanych przez naszą firmę. W konsekwencji zdobyłem niezbędne doświadczenie w lokalizowaniu i naprawianiu usterek sprzętowych w serwerowniach z prawdziwego zdarzenia, a także rozwiązywałem podobne problemy z poziomu programowego. Dzięki wykonywaniu zadań z różnych sekcji zdobyłem nowe umiejętności, które mogą okazać się przydatne w przyszłości.

Poza pracą mieliśmy oczywiście też czas wolny, który staraliśmy się wykorzystywać w 100%. Dużo zwiedzaliśmy, staraliśmy się pochłonąć jak najwięcej wiedzy dotyczącej Bremen i okolic. Dzięki naszym opiekunom oraz partnerom z Niemiec, mieliśmy zapewnionych wiele atrakcji m.in.:

- mecz **DFB Pokal**, Werder Bremen – TSG Hoffenheim;
- koncert Polsko-Niemiecki;
- **Miniatur Wunderland** – park miniatur w Hamburgu;

Z perspektywy czasu jestem w stanie stwierdzić, iż wyjazd był strzałem w przysłowiową dziesiątkę. Wróciłem z niego bogatszy w nowe znajomości i umiejętności. Dodatkowo w większym stopniu poznałem kulturę naszych zachodnich sąsiadów oraz podszkoliłem swoją znajomość języków obcych, a także posługiwanie się nimi. Uważam, że czas spędzony na stażu był doskonałą możliwością rozwoju zawodowego i osobistego. Praktyka zagraniczna okazała się świetną formą na poszerzenie swoich horyzontów i budowania swojej wartości na rynku pracy. Jednocześnie zachęcam **KAŻDEGO** do wzięcia udziału w najbliższej rekrutacji, ponieważ warto udźwignąć taki bagaż doświadczeń.

**Patryk Broca**

Jestem uczniem klasy czwartej technikum informatycznego. W dniach 15.10.2017 - 03.11.2017 odbył się staż zagraniczny w Niemieckim mieście Bremen. Trzytygodniowe praktyki były bogate nie tylko w doświadczenie zawodowe, ale także pozwoliły na poszerzenie umiejętności językowych, poznanie niemieckiej kultury, ciekawych miejsc i ludzi oraz życia „studenckiego”.

Praktykę odbywałem w firmie **dbh Logistics IT AG**. Jest to zakład zajmujący się tworzeniem i rozwojem aplikacji dla rozwiązań logistycznych. Oprócz powyższych zadań firma musi także zapewnić wsparcie dla swoich klientów, a ma ich ponad 2500 tysięcy. Często są to naprawdę duże firmy, a w grę wchodzi olbrzymie kwoty. Zatem niezwykle ważny jest sektor „IT Support”, w którym przyszło mi pracować. Znalazłem się wśród 180 pracowników, a moim zadaniem było wsparcie informatyczne, zarówno ludzi w firmie, jak i klientów. Do moich zadań należały m.in.:

- Naprawa komputerów – głównie kompletne czyszczenie dysków, ze względu na bezpieczeństwo firmy,
- Zakładanie kont FTP, ustanawianie połączeń VPN, administracja kontami lokalnymi i domenowymi,
- Dodawanie informacji o klientach i zleceniach do bazy danych,
- Sprzątanie miejsc pracy.

Firma nie pozostawiła mnie jednak jedynie tym zadaniom, ale także zorganizowała dwudniowe szkolenie z języka PHP. W zakładzie pracy panowała miła atmosfera. Choć niektórzy nie potrafili za dobrze mówić po angielsku, komunikacja nie była ostatecznie problemem. Niemcy do pracy podchodzili bardzo swobodnie. Pracowałem w godzinach od 8:00 do 16:00. Miałem jednak wybór – mogłem zacząć w godzinach między 7:00 a 9:00 i przepracować 8 godzin. Przerwa obiadowa również była do wyboru – rozpoczęcie między 12:00 a 13:00 i mogła trwać godzinę. Stawiało się przede wszystkim na efektywność pracowników. Bardzo bezstresowa, lekka praca, długie przerwy, bardzo miła atmosfera. Aż się nie chciało wychodzić :)

Odwiedziliśmy również niemiecką szkołę, gdzie mogliśmy zobaczyć jak wyglądają lekcje. W czasie wolnym mieliśmy czas dla siebie lub uczestniczyliśmy w wycieczkach czy też różnych spotkaniach. Mieliśmy okazję odwiedzić Hamburg, Oldenburg, a także zwiedzić samo Bremen, które swoją drogą jest bardzo ładnym miastem. Na miejscu byliśmy w trakcie trwania „Freimarktu”. Jest to impreza na styl „Oktoberfestu”. Mieliśmy okazję zobaczyć liczne parady, czy też odwiedzić wesołe miasteczko. Ugoszczono nas również niezwykle miło. Organizowano dla nas wspólne obiady, wycieczki do ciekawych miejsc w pobliżu, kręgle, koncert, a także możliwość zobaczenia meczu piłki nożnej.

Choć zakwaterowanie nie było najlepsze, było świetną okazją do zacieśnionej współpracy między nami. Na wyżywienie nie można było narzekać. Uważam wyjazd do Niemiec za udany. Jeżeli miałbym szansę na ponowny wyjazd, na pewno bym z niej skorzystał.

Rafał Behrendt

W czasie mojej trzytygodniowej praktyki pracowałem w zakładzie ATLAS ELEKTRONIK GMBH. Podczas wykonywania prac przyswoiłem wiedzę, w większości z zakresu logicznego rozwiązywania problemów. Mimo trudności komunikacyjnych szybko odnalazłem się w zespole.

Wyjeżdżając do Niemiec miałem zupełnie inne wyobrażenie o pracy na zachodzie. Okazało się, że wykwalifikowany pracownik ma szansę na znalezienie zatrudnienia w swojej branży, wysokie zarobki i perspektywy rozwoju. Mam teraz świadomość, że naprawdę warto zainwestować w siebie.

Podczas pracy najbardziej zainteresowało mnie samo podejście do niej. Było to nastawienie głównie na jakość pracy, bez nadmiernego pośpiechu, by nie popełnić radykalnych błędów.

Po każdym dniu pracy, każdy opowiadał, co ciekawego wydarzyło się w jego firmie – jak spędziliśmy dzień. Podczas wyjazdu dużo czasu spędzaliśmy na zwiedzaniu Bremen i okolic. Zainteresowała mnie historia Bremen, od teraz miasto będzie mi się kojarzyło ze słynnymi "Stadtmusikanten". Zainteresowały mnie również nowoczesne rozwiązania, takie jak przystosowanie bunkra do wysokich standardów bezpieczeństwa i stworzenie w nim serwerowni.

Bardzo podobał mi się wyjazd, jestem szczęśliwy, iż dane mi było uczestniczyć w tym projekcie. Mogę szczerze powiedzieć, że wyjazd nie tylko rozwinął mnie w zakresie wiedzy technicznej, lecz także otworzył na obcych ludzi. Jestem przekonany, że doświadczenie, które zdobyłem zaowocuje w przyszłości.

Zachęcam wszystkich, którzy chcą się rozwinąć, poznać odmienny rynek pracy, by nie marnowali czasu i uczyli się, aby wziąć udział w takim projekcie.

Ze swej strony dziękuję organizatorom za możliwość uczestnictwa w tym przedsięwzięciu.

Cezary Rynkun

Swoją praktykę zagraniczną odbyłem w zakładzie pracy NEVARIS w Niemczech. Jest to duża firma, jedna z największych w regionie. Zajmuje się tworzeniem aplikacji dla firm budowlanych.

Praktyka minęła mi szybko i przyjemnie. Pracownicy byli bardzo życzliwi, pozytywnie nastwieni, wyjaśniali niezrozumiałe zagadnienia, dzięki czemu doskonale sobie radziłem. Szef cały czas był z nami, udzielał wskazówek i wraz z postępem pracy przydzielał nowe zadania. Do moich obowiązków należało: konfiguracja sprzętu audio, przełączników oraz tworzenie serwerów na kopię zapasową firmy.

Podczas praktyki wiele się nauczyłem, praktycznie wszystko, z czym się zetknąłem było dla mnie zupełnie nowe, ale poradziłem sobie z tym. W firmie przez większość czasu rozmawialiśmy w języku angielskim, jednak szef nalegał byśmy starali się używać języka niemieckiego. Zdecydowanie udało mi się rozwinąć moje zdolności komunikacyjne w obu językach.

Podczas czasu wolnego również nie mogliśmy się nudzić. Dużo czasu spędzaliśmy w kuchni, przygotowując sobie posiłki oraz spędzając wspólnie czas. Mieliśmy zorganizowane wyjazdy do Hamburga oraz Oldenburga. Mogliśmy zobaczyć piękne krajobrazy, okoliczne miasta oraz bliżej poznać niemiecką kulturę. Udało nam się dotrzeć na bardzo ekscytujący mecz piłki nożnej drużyny z Bremy. Wyjazd wzbogacił mnie o nowe doświadczenia zawodowe, co z pewnością przyda mi się w przyszłości. Praktyka zagraniczna w ramach projektu jest doskonałym sposobem na poszerzenie horyzontów i zwiększenie swoich szans na znalezienie w przyszłości dobrej pracy.

Kamil Schmidt

Swój staż zagraniczny odbyłem w NEVARIS, jednej z największych firm w regionie zajmującej się tworzeniem aplikacji dla firm budowlanych.

Praktyka minęła mi bardzo szybko, ponieważ atmosfera towarzysząca pracy była znakomita. Szef i pracownicy zawsze służyli radą i pomocą, dlatego wiele mogłem się nauczyć. Pracodawca nie bał się nam zaufać i przydzielał zadania, na których skorzystała firma oraz my sami. Jednym z trudniejszych zadań było przygotowanie oraz konfiguracja przełączników (SWITCH) oraz stworzenie dwóch serwerów z macierzą RAID na kopię zapasową dla klientów.

Podczas praktyki nauczyłem się wielu nowych rzeczy teoretycznych, ale przede wszystkim praktycznych. Oprócz nauki z dziedziny informatycznej, podszkoliłem również swoje umiejętności językowe. Szef wymagał od nas porozumiewania się w języku niemieckim i obsługi oprogramowania w języku angielskim.

Podczas czasu wolnego, a właściwie jego braku przez natłok wrażeń, poznałem historię i kulturę, jaka obowiązuje w Niemczech. Zorganizowanych wycieczek do Hamburga i Oldenburga nie zapomnę do końca życia. Mogłem zobaczyć piękne krajobrazy oraz mile spędzić czas z pozostałymi uczestnikami. Niewątpliwie atrakcją było wyjście na mecz piłki nożnej. Każdy czuł wspaniałą atmosferę i bardzo przeżywał akcje rozgrywające się na boisku.

Praktyka zagraniczna nauczyła mnie wielu ciekawych rzeczy z zakresu informatyki i nowoczesnych technologii, ale przede wszystkim pokazała świat z innej strony. Myślę, że zdobyte doświadczenia przydadzą się w przyszłości i pomogą w znalezieniu lepszej pracy.

Paweł Małanecz